

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Kijowski

w sprawie z odwołania W. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2005 r.,
kasacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 30 kwietnia 2004 r., sygn. akt III AUa .../03,

odrzuca kasację.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł., po rozpoznaniu sprawy z wniosku W. B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - Oddziałowi w Z. wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2004 r. (sygn. akt III AUa .../03) oddalił apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 10 marca 2003 r. (V U .../02). Na mocy tego orzeczenia oddalano odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego, odmawiającej jej ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy.

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny przejął jako własne ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji oraz podzielił ich prawną kwalifikację. Wnioskodawczynie, urodzona dnia 3 listopada 1939 r., z podstawowym wykształceniem, pracowała na stanowisku pomocy dentystycznej. W

dniu 23 kwietnia 1999 r. uległa wypadkowi w drodze do pracy, doznając złamania nasady kości promieniowej lewej z przemieszczeniem. Po wypadku była leczona ambulatoryjnie. Pomiędzy momentem wyczerpania zasiłku chorobowego i złożenia wniosku o rentę nie leczyła się ortopedycznie, ani neurologicznie. W zaświadczeniu o stanie zdrowia, wystawionym dla potrzeb organu rentowego stwierdzono złamanie nasady dalszej kości promieniowej lewej, jako chorobę podstawową oraz współistniejącą chorobę wieńcową serca. Przebyte złamanie okolic nadgarstka lewego zostało wygojone wadliwie z widoczną mierną deformacją. Nie ogranicza to jednak sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do pracy zgodnej z kwalifikacjami wnioskodawczynie. Cierpi ona również na zespół bólowy przeciążeniowo – wysiłkowy ręki lewej, nieznaczną dysfunkcję lewego barku i łokcia oraz zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego z nieznacznymi zmianami zwyrodnieniowymi. Schorzenia te również nie ograniczają sprawności narządu ruchu. Od dnia 21 października 1999 r. otrzymuje emeryturę.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego materialnoprawną podstawę dochodzonego roszczenia stanowi art. 41 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem pracownikowi, który w następstwie wypadku w drodze do pracy albo w drodze z pracy stał się niezdolny do pracy przysługuje renta. Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala jednak na ustalenie związku przyczynowego między niezdolnością do pracy a wypadkiem w drodze do pracy, a podstawy przyznania renty nie może stanowić subiektywne przekonanie wnioskodawczynie o niezdolności do pracy z tego powodu. Jej żądanie jest zatem bezpodstawne. Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uwzględnienia wniosku apelującej o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych aniżeli w postępowaniu w pierwszej instancji, bowiem okoliczność, że opinia jest niekorzystna dla strony nie może stanowić podstawy do ich powołania. Poza tym Sąd drugiej instancji nie uwzględnił jej wniosków o wezwanie na rozprawę biegłego ortopedy, ponieważ nie sprecyzowała ona żadnych zarzutów do opinii i nie wyjaśniła, jakie pytania chciałaby zadać biegłemu. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było również potrzeby powoływania adwokata z urzędu,

albowiem sprawa nie ma charakteru skomplikowanego pod względem faktycznym i prawnym. Z tego też powodu oddalił on wniosek o jego ustanowienie.

Kasację od powyższego wyroku złożyła wnioskodawczyni. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 44 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wskazała ona również na naruszenie art. 217 § 2 i 224 k.p.c. przez pominięcie wniosków dowodowych zgłaszanych na rozprawie. Ponadto zarzuciła naruszenie art. 117 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku o ustanowienie dla niej adwokata. Jej zdaniem doszło również do naruszenia przepisów postępowania przez niewyjaśnienie okoliczności mającej podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a mianowicie jej stanu zdrowia. Na tej podstawie skarżąca domagała się zmiany kwestionowanego orzeczenia, względnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega odrzuceniu. Według przepisu art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. kasacja powinna zawierać przedstawienie okoliczności warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania, i to niezależnie od zamieszczenia w niej przewidzianego przez art. 393³ § 1 pkt. 2 k.p.c. uzasadnienia podstaw kasacyjnych, co skądinąd jasno wynika z oddzielnego unormowania tych rygorów w dwóch powołanych przepisach (por. postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 r., z. 3, poz. 52). Innymi słowy, jeżeli skarżący nie wskazał w kasacji okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie , to ustawowy obowiązek ich przedstawienia nie jest spełniony, choćby nawet dały się ewentualnie wywieść z uzasadnienia tego specyficznego środka zaskarżenia, pomyślanego – zwłaszcza po zmianach dokonanych ustawą z dnia 24 maja 2000 r. – przede wszystkim w interesie publicznym, rozumianym jako zapewnienie jednolitej wykładni i wkładu w rozwój prawa oraz jurejurisprudencji (por. postanowienia SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 r., z. 7-8, poz.147 oraz z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 r., z. 10, poz.156). Dlatego wnoszący kasację, który przykładowo powołuje się na występowanie w danej sprawie istotnego zagadnienia prawnego, powinien zagadnienie to sformułować i wskazać argumenty prowadzące

do jego rozbieżnych ocen (por. postanowienie SN z dnia 10 maja 2001 r., I CZ 35/01, OSNC 2002 r., z. 1, poz.11).

Stawianie kasacji wysokich wymagań profesjonalnych (art. 393² k.p.c.) w pełni przy tym usprawiedliwia tezę, że okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji powinny być, podobnie jak pozostałe elementy przewidziane w art. 393³ § 1 k.p.c.) przedstawione w wydzielonej części kasacji, jako odrębny typograficznie element pisma procesowego, obok oznaczenia zaskarżonego orzeczenia ze wskazaniem zakresu zaskarżenia, przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie, a także wniosku o uchylenie lub zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia lub zmiany. Kasacja powinna być zatem tak skonstruowana i zredagowana, aby zarówno przeciwnik procesowy, jak i Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w wywodzie kasacyjnym, a tym bardziej domyślać się wszystkich jej elementów (postanowienie SN z dnia 20 maja 2001 r., III CZ 36/01, OSNC 2002 r. nr 2, poz. 22)

Przedmiotowa kasacja nie spełnia tych wymagań, gdyż nie wskazuje żadnej z podstaw jej rozpoznania określonych w art. 393 k.p.c.. Nieprzedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji jest zaś jej wadą istotną, o konstrukcyjnym charakterze i wyklucza uzupełnienie tego braku, co kasację, a właściwie jej namiastkę, czyni niedopuszczalną (postanowienie SN z dnia 9 listopada 2000 r., II CKN 1385/00, OSNC 2001 r., z. 3, poz. 51). W takiej sytuacji chodzi przy tym jedynie o wyraźne i umotywowane stwierdzenie, że w danej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Jeżeli – zdaniem wnoszącego kasację – zaskarżone orzeczenie pozwala na takie stwierdzenie, to żadną miarą nie sposób uznać, iżby nie było możliwe jego przedstawienie, co samo przez się warunkuje dopuszczenie kasacji do tzw. "przedsądu" (art. 393 i art. 393⁷ §1 k.p.c.), w trakcie którego liczy się dopiero siła argumentów przemawiających za faktycznym przyjęciem sprawy do rozpoznania przez naczelny organ władzy sądowej (por. postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2001 r., IV CZ 45/01, OSNC 2001 r., z. 10, poz.157).

W niniejszych okolicznościach sprawy Sąd Najwyższy nie dopatruje się również nieważności postępowania, albowiem niepowołanie pełnomocnika z urzędu przy tak niewielkim stopniu skomplikowania sprawy nie prowadziło do pozbawienia skarżącej możliwości obrony swoich praw. Nie można również stwierdzić oczywistości naruszenia prawa, ponieważ przesłankę ta spełniona jest wyłącznie wówczas, gdy naruszenie prawa jest „stwierdzalne” bez potrzeby wnikliwego badania sprawy (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00), czego w niniejszej sprawie nie można również potwierdzić.

Z tych względów kasacja powinna być już odrzucona przez Sąd drugiej instancji z mocy art. 393⁵ k.p.c. Na podstawie tego przepisu oraz zgodnie z art. 393⁷ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy skorygował więc brak podobnego rozstrzygnięcia i orzekł, jak w sentencji